Środa 09.02.2022r.

Dzień dobry, dziś na początek proponuję:

* Zapraszam do zabawy „Prawa, lewa”.

Dzieci wykonują polecenia rodziców:

- Prawa ręka wita się z głową (dzieci prawą ręką dotykają swoich głów),

- Lewa rękawita się z brzuchem (dzieci lewą ręką dotykają swojego brzucha),

- Prawa ręka wita się z lewą nogą (dzieci prawą ręką dotykają lewej nogi),

- Lewa ręka wita się z lewą nogą (dzieci lewą ręką dotykają lewej nogi), itd.

* Zapraszam do obejrzenia krótkiego filmu. Dowiecie się z niego co to jest muzeum.

<https://www.youtube.com/watch?v=wtkLQgjVXCs>

* Wysłuchajcie teraz opowiadanie Maciejki Mazan „Idziemy do muzeum!”

**„Idziemy do muzeum!”**

– Gdzie znajdujemy obrazy? – spytała pani.

Trochę nas zaskoczyła, bo nie wiedzieliśmy, że obrazy się zgubiły. Ale skoro się

zgubiły, to pewnie można je znaleźć w Biurze Rzeczy Znalezionych i tak właśnie

odpowiedzieliśmy.

Ale pani nie była zadowolona z naszej odpowiedzi. Okazało się, że chciała wiedzieć,

gdzie można zobaczyć obrazy.

– W Internecie – powiedzieliśmy.

Ale pani dalej nie była zadowolona i powiedziała, że w Internecie są tylko zdjęcia

obrazów. A prawdziwe obrazy są…?

– U mnie w domu. Wiszą na ścianie – oznajmiła Sylwia i tak pewnie było, bo ona ma

strasznie duży dom z wieloma rzeczami w środku.

No, ale nasza pani ciągle nie była całkiem zadowolona z tej odpowiedzi i wyjaśniła,

że niektóre obrazy być może i wiszą w domu Sylwii, ale najwięcej najpiękniejszych

obrazów jest w muzeum albo galerii sztuki. I że pani właśnie nas zabiera na wycieczkę

do muzeum, gdzie znajdują się najpiękniejsze obrazy w mieście.

Wszyscy się ucieszyliśmy i tylko Sylwia powiedziała, że to się jeszcze zobaczy, czy te

obrazy takie najpiękniejsze, bo u niej w domu jest taki obraz z winogronami na talerzu

i ona nie sądzi, żeby istniało coś piękniejszego.

Muzeum to dużo sal, w których wiszą same obrazy. Myśleliśmy, że to oglądanie

będzie bardzo nudne, ale nie było, bo każdy obraz jest o czymś innym. Na jednym było

morze w czasie burzy z tonącym okrętem – pani powiedziała, że taki obraz to pejzaż

marynistyczny. Na drugim – pole z drzewami. To też był pejzaż, tylko zwyczajny. Było

dużo obrazów, na których widać było jakiegoś pana albo panią, a czasem nawet dziecko.

Pani powiedziała, że taki obraz nazywa się portret. W jednej sali oprócz obrazów stały

jeszcze takie kamienne postaci albo głowy z ramionami. Pani wyjaśniła, że to są rzeźby.

I w końcu doszliśmy do sali, w której wisiały same obrazy z winogronami:

na talerzu, na stole albo na wielkiej górze innych owoców.

– No, coś takiego… – powiedziała Sylwia.

Pani wytłumaczyła nam, że taki obraz, na którym są same przedmioty albo jedzenie,

albo kwiaty, nazywa się „martwa natura”, ale żebyśmy się nie niepokoili, bo „martwa”

to znaczy, że to, co jest na obrazie, jest nieruchome.

– To znaczy, że na przykład mógłbym namalować piłkę i to byłaby martwa natura –

powiedział Marcinek, który jest bardzo mądry i od razu wszystko rozumie.

– No chyba raczej nie – zawołał Jacek, który może nie jest taki mądry, jak Marcinek,

ale na piłce to on się zna. – Bo piłka się rusza, i to bardzo!

– Ale nie sama z siebie – odparł Marcinek. – Piłka się rusza, bo ty ją kopiesz

albo rzucasz!

– I jak wam się podobały obrazy? – spytała pani, kiedy już przeszliśmy przez

wszystkie sale.

Wszyscy powiedzieli, że bardzo. Nawet Sylwia, która przyznała, że jej obraz jest

owszem, bardzo piękny, ale na tych w muzeum jest zdecydowanie więcej winogron,

no więc muzeum wygrywa. Na razie.

A od tego mówienia o winogronach zrobiliśmy się bardzo głodni, więc wróciliśmy

na obiad do przedszkola.

Maciejka Mazan

* Spróbujcie odpowiedzieć na pytania:

- Gdzie można obejrzeć obrazy?

- Co znajdowało sięw muzeum, do którego poszły dzieci?

- Jakie rodzaje obrazów widziały dzieci?

- Co to jest portret?

- Powiedzcie co to jest rzeźba?

- Spróbujcie powiedzieć co jest namalowane na obrazie z „martwą naturą”?

* Zabawa pantomimiczna „Portret”.

Dzieci chodzą po pokoju w rytm spokojnej muzyki, gdy muzyka ucichnie,zatrzymują się i przybierają pozy, w jakich chciałyby zostać sportretowane. Rodzic może zaznaczyć, że pozama być np. poważna, smutna, wesoła.

* Zachęcam do stworzenia własnego dzieła sztuki – portret lub rzeźbę.

Swoje prace przynieście w poniedziałek do przedszkola, zrobimy wystawę prac.

**Portret**

- Do wykonania portretów w ramce należy przygotować plastikowe przykrywki od pojemników np. po margarynie, maśle, serkach, lodach itp. oraz wyciąć z pomocą rodziców kartki w wielkości i kształcie wewnętrznej części przykrywki.

- Na kartkach dzieci rysują portrety wybranych członków rodziny, lub wyklejają je z plasteliny następnie za pomocą taśmy dwustronnej przyklejają kartki do przykrywki w miejscu etykiety. Ze wstążki lub wełny wykonują wieszadełko i za pomocą taśmy klejącej przyklejają je z tyłu przykrywki.



**Solna rzeźba**

Przepis na masę solną:

200g mąki- ok. 1 szklanka i 2 łyżki

200g soli- ok. 1/2 szklanki

ok. 1/2 szklanki

Do przygotowania masy solnej potrzebujemy sól, mąkę i wodę. Sól i mąkę należy wsypać do miski, następnie stopniowo, dolewając wodę mieszać aż powstanie gęsta masa.

Z gotowej masy formujemy rzeźbę, po wyschnięciu można ją pomalować farbami.

* Na koniec zapraszam was do wizyty w Muzeum Zabawek i Zabawy w Kielcach

<https://youtu.be/UxgAyKGKlL4>

Pozdrawiam Marta Stawczyk

**PROPOZYCJA ZABAW I ĆWICZEŃ POPOŁUDNIOWYCH**

*1.Zabawa naśladowcza dziecka z członkami rodziny - ,,Jeden i dwa*”

Sposób wykonania – dziecko lub członek rodziny mówi tekst:

,, Raz i dwa, raz i dwa, kto potrafi tak jak ja? - pokazuje wymyślony przez siebie ruch np. skacze jak żabka, podskakuje jak piłka itp. Pozostali uczestnicy zabawy naśladują ruchy. Zabawę powtarzamy kilkakrotnie, zmieniając prowadzącego.

*2.Zabawa dydaktyczna ,,Sylaby’’.*

*pomoce: kartki z napisanymi sylabami, kostka do gry*

Rodzic pisze na kartkach sylaby ( każda sylaba na osobnej kartce) i dokonuje ich numeracji np.

**1 – ma**

**2 - bu**

**3 – de**

**4 – ka**

**5 – ja**

**6 - po**

Dziecko rzuca kostką do gry i wybiera sylabę z numerem, którą wskazuje liczba oczek na kostce. Próbuje odczytać sylabę i mówi wyraz rozpoczynający się wybraną sylabą. Np. **5 – ja** wyraz **jama,6 – po** wyraz **podłoga** itp.

3 . ,,Follow me”- zabawa naśladowcza w języku angielskim

https://www.youtube.com/watch?v=hW2DDGX7Tcc

Życzę miłej zabawy. Ewa Stawczyk